

Środkowoeuropejskie podejście do Brexitu

Jakub Groszkowski

Współpraca: Andrzej Sadecki

Decyzja brytyjskich obywateli o rezygnacji Wielkiej Brytanii z członkostwa w UE podjęta w referendum 23 czerwca wywołała w państwach Europy Środkowej dyskusję o kierunkach ewentualnych reform w UE oraz o przyszłych stosunkach UE i Wielkiej Brytanii. Tematy te były poruszane podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych państw Grupy Wyszehradzkiej (V4) z ich odpowiednikami z Niemiec i Francji w Pradze 27 czerwca. Tego dnia w Warszawie o konsekwencjach Brexitu rozmawiali przedstawiciele 10 państw, w tym m.in. ministrowie i wiceministrowie spraw zagranicznych Bułgarii, Słowacji, Rumunii i Węgier. Przed Radą Europejską 28 czerwca tradycyjnie spotkali się też premierzy państw V4, którzy wystosowali deklarację pt. „W kierunku Unii zaufania i działania”. Według V4 konieczna jest dyskusja na forum EU27 na temat zmiany sposobu funkcjonowania UE. Gotowość moderowania takiej dyskusji zgłosiła Słowacja, która 1 lipca obejmie prezydencję w Radzie UE. W Bratysławie odbędzie się 16 września spotkanie premierów 27 państw w sprawie przyszłości Unii.

Komentarz

- Decyzja Brytyjczyków zaskoczyła i zaniepokoiła środkowoeuropejskich przywódców. Państwa regionu jednoznacznie popierały pozostanie Wielkiej Brytanii w UE, mając na względzie zarówno polityczny, jak i gospodarczy wymiar współpracy z Londynem. W negocjacjach dotyczących modelu współpracy Wielkiej Brytanii i UE państwa Europy Środkowej będą zwracały szczególną uwagę na kwestie dostępności brytyjskiego rynku oraz statusu obywateli UE mieszkających w Wielkiej Brytanii. Czeski premier stwierdził, że jeśli Londyn chce utrzymać dostęp do rynku UE, powinien zachować dostęp obywateli UE do brytyjskiego rynku pracy. Ważna dla regionu jest też przyszłość unijnego budżetu, biorąc pod uwagę, że końcówka obecnej perspektywy finansowej UE (2014–2020) przypadłaby na okres po formalnym opuszczeniu Unii przez Wielką Brytanię. Jednocześnie szuka się sposobów, jak skorzystać na Brexicie, np.: jak zachęcić przedsiębiorców do przenosin z Wielkiej Brytanii do Europy Środkowej, zając „brytyjskie” etaty w unijnych instytucjach, a instytucje z siedzibą w Wielkiej Brytanii, przynajmniej niektóre, przenieść do państw regionu.
- W państwach środkowoeuropejskich często podnosi się argument, że wynik brytyjskiego referendum to w dużej mierze skutek braku efektywności UE w walce z kryzysem migracyjnym. Zarzuty te często dotyczą bezpośrednio Komisji Europejskiej (KE). Ze

strony V4 padają postulaty reform usprawniających działanie UE, nie ma natomiast zgody na pospieszne zacieśnianie integracji. Liderzy V4 sugerują działania służące pełnemu wykorzystaniu jednolitego rynku i czterech swobód (przepływu osób, kapitału, towarów i usług).

- Zadowolenie z Brexitu w Europie Środkowej deklarują jedynie marginalizowane na krajowych scenach partyjnych siły skrajnie prawicowe i antyestablishmentowe, przeważnie pozytywnie nastawione do współpracy z Rosją. W Grupie Wyszehradzkiej jedynie ciesząca się poparciem 8% Partia Ludowa Nasza Słowacja rozpoczęła zbieranie podpisów za referendum o wyjściu z UE. W Czechach o takim kroku mówią posłowie partii Świt–Koalicja Narodowa (1,5% poparcia). Nawet węgierski Jobbik (12%) złagodził retorykę eurosceptyczną i zamiast opuszczenia UE postuluje renegocjację warunków członkostwa Węgier.